

Ullrich Junker

Hannes Scholdan

powrót do

Bad Flinsberg / Świeradowa-Zdroju

© im Nov. 2009
Ullrich Junker
Mörikestr. 16
D 88285 Bodnegg
Tłumaczył Henryk Dąbkiewicz

Hannes Scholdan był niestrudżonym badaczem dziejów Bad Flinsbergu – dzisiejszego Świeradowa-Zdroju – oraz piękna Gór Izerskich, którym poświęcił swe serce i pracę. Odszedł 23 grudnia 2008 roku w Morenhoven, nieopodal dawnej stolicy, Bonn. Jego ostatnią wolą było spocząć na cmentarzu w rodzinnym Świeradowie. Życzeniu temu stało się zadość: 23 stycznia 2008 roku urna z jego prochami została złożona w ziemi ojczystej, którą tak bardzo miłował.

Hannes Scholdan przyszedł na świat 11 października 1912 roku w Świeradowie - Zdroju. Wychowywał się w domu rodzinnym, w którym mieściła się miejscowa szlifiernia szkła, usytuowana nieopodal starej szkoły.

Imię Jan – Johannes – nadano mu na cześć skał wznoszących się nad starym źródłem na Sępiej Górze, które od 1900 roku zwano Skałami Hrabiego Jana. Rodzinne korzenie Hannesa sięgały Moraw: jego dziadek, Franz Josef Scholdan (żyjący w latach 1860–1913), wywodził się z Sobotína w powiecie Szumperk. Szlifowania szkła uczył się u mistrzów w hucie Hekerta w Piechowicach, gdzie jeszcze w 1901 roku figurował jako właściciel domu pod



numerem 69. Wkrótce potem przeniósł się do Świeradowa - Zdroju by tam, na własny rachunek, założyć rodzinną szlifiernię. Po przedwczesnej śmierci seniora rodu w 1913 roku, pieczę nad warsztatem przejął ojciec Hannesa, Paul Scholdan, kontynuując rzemieślnicze dziedzictwo ojca. Wyroby szklarskie rodziny Scholdanów swym kunsztem dorównywały słynnym produktom czeskim, a niekiedy nawet przewyższały je precyzją wykonania. Ich renoma szybko przekroczyła granice Dolnego Śląska, docierając aż do Berlina i odległych miast południowych Niemiec. W samym Świeradowie - Zdroju Paul Scholdan otworzył najpierw skromny sklepik przy warsztacie nad potokiem Kopanieckim (Steinbach), by z czasem rozwinąć działalność o drugi punkt przy ulicy Zdrojowej (Brunnenstraße). To właśnie tam matka Hannesa z dumą oferowała kupcom i kuracjuszom rodzinne arcydzieła ze szkła.

Młody Hannes, jako najstarszy z rodzeństwa, musiał jednak nagiąć własne pragnienia do ojcowskiej woli. Choć jego serce rwało się ku technice, a marzeniem była konstrukcja maszyn latających, we wrześniu 1928 roku rozpoczął naukę w prestiżowej szlifierni Heckerta w Piechowicach. Przez trzy i pół roku zgłębiał tam tajniki zawodu szlifierza i zdobnika szkła w historycznym młynie Felsenmühle. W 1931 roku, już jako wyuczony czeladnik, powrócił do rodzinnej firmy, by ramię w ramię z ojcem i dwoma pozostałymi pracownikami dbać o dalszą świetność nazwiska Scholdan.

Dnia 7 maja 1938 roku Hannes Scholdan związał swe losy z Evą Schutte, wstępując w związek małżeński. Spokój

rodzinnego ogniska przerwała jednak wojna i jej bolesne następstwa. W czerwcu 1946 roku Eva wraz z trójką dzieci – Sieglinde, Dieterem i Rainerem – oraz teściem Paulem Scholdanem, zmuszona była opuścić Świeradów - Zdrój. Ich długa odyseja, wiodąca przez niewielkie Niesen w powiecie Höxter, zakończyła się ostatecznie w wiosce Irlenbusch. Hannes w tym czasie przebywał jeszcze w niewoli, nie mogąc wspierać bliskich w trudach tułaczki.

Niedługo po odzyskaniu wolności Hannes nawiązał kontakt z Fritzem Schieberlem, dawnym mieszkańcem Świeradowa – Zdroju osiadłym w dolnosaksońskim Mohringen. Obaj, wspierani przez liczne grono pracowitych i oddanych rodaków, podjęli się dzieła ratowania tego, co ocalało w ludzkiej pamięci. Z mozołem gromadzili wszelkie świadectwa przeszłości Świeradowa - Zdroju i osady Groß-Iser (Wielka Izera). Nieocenionym wsparciem służył im Günter Möhwald, urodzony w Wielkiej Izerze ekspert i pasjonat, który po wojnie zamieszkał w Żytawie.

Moja rodzina, ród Junkierów, również wywodziła się z Wielkiej Izery. To właśnie pod przewodnictwem Fritza Schieberle udałem się w 1986 roku w moją pierwszą podróż w Karkonosze i Góry Izerskie – do krainy moich przodków. Gdy ze względów zdrowotnych Schieberle przekazał stery stowarzyszenia Hannesowi Scholdanowi, zyskałem w nim niezwykle ważnego partnera w moich badaniach nad dziejami Wielkiej Izery.

W 1977 roku Hannes po raz pierwszy od zakończenia wojny odwiedził rodzinne strony. W Świeradowie wciąż

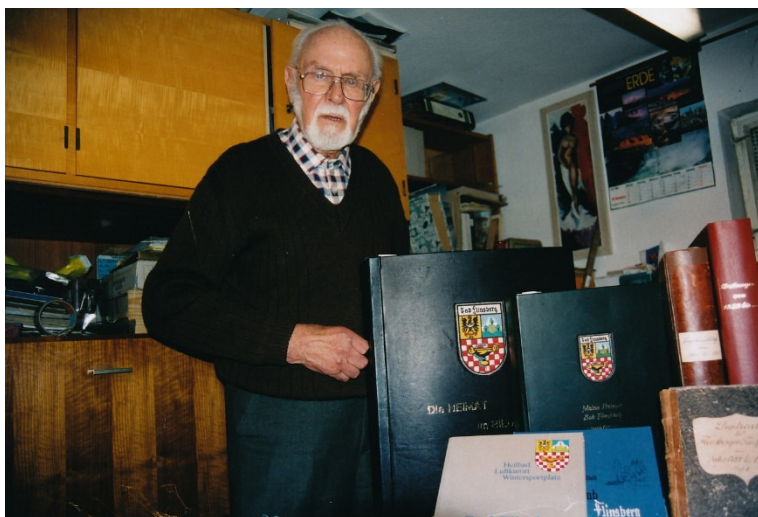
żyli dawni przyjaciele i znajomi. Podczas swych poszukiwań odnalazł cenne ewangelickie księgi parafialne, które początkowo ukryto u zaufanych osób. Dzięki moim staraniom te bezcenne woluminy zostały później zmikrofilmowane przez mormonów w mieszkaniu Hannesa w Buschhofen.

Nadszedł wreszcie rok 1988 – rok szczególny. Po pięćdziesięciu latach wspólnego życia Eva i Hannes Scholdanowie świętowali swoje złote gody „u siebie” – w otoczeniu licznej rodziny, w murach Schroniska na Stogu Izerskim (Heufuderbaude). Wszyscy obecni przeżywali ten dzień z głębokim wzruszeniem i wdzięcznością, mogąc raz jeszcze, w tak uroczysty sposób, dotknąć ojczystej ziemi.

Małżonka Hannesa odeszła w 2004 roku i została pochowana w Morenhoven. Mimo trudnej przeszłości, Hannesowi udało się nawiązać serdeczne więzi z nowymi mieszkańcami Świeradowa oraz przedstawicielami tamtejszej administracji. Wyrazem tego głębokiego porozumienia i szacunku był list od pierwszego wybranego w wolnych wyborach burmistrza Świeradowa-Zdroju, pana Puszyńskiego. Władarz miasta zapewnił w nim Hannesa, iż ten, gdy nadejdzie czas, będzie mógł odnaleźć wieczny spoczynek w ziemi swego rodzinnego Bad Flinsbergu.

Hannes Scholdan pozostawił po sobie również trwałe ślady piśmienniczy, wydając własnym sumptem dwie cenne monografie. Pierwszą z nich, zatytułowaną „*Uzdrowisko, kurort i ośrodek sportów zimowych Bad Flinsberg w Górach Izerskich*”, opublikował w Buschhofen w 1985 roku. Siedem lat później, w 1992 roku, ukazało się jego drugie dzieło:

„Z dziewiczego boru pośród gór ku uzdrowisku Bad Flinsberg”. Przy pracy nad tą drugą publikacją miałem zaszczyt wspierać Hannesa, udostępniając mu materiały archiwalne z moich własnych kwerend prowadzonych w Jeleniej Górze i we Wrocławiu, o czym autor z wdzięcznością wspominał w przedmowie.





Ostatnie zdjęcie autorstwa Hannes Scholdan, 6 grudnia
2008 r.* 11.10.1912
† 23.12.2008 16^{oo} godz.



Kronika Świeradowa – Zdroju (Flinsbergu)



8 maja 1928 roku. Hannes Scholdan wraz ze swą poślubioną małżonką Evą, z domu Schutte, na wielkim zakręcie Drogi Sudeckiej nieopodal Szklarskiej Poręby.



Złote Gody małżonków Scholdanów – 8 maja 1978 roku
Aby uczcić tę wyjątkową rocznicę, jubilaci wraz z bliskimi
zgrupowali się dokładnie w tym samym miejscu, w którym
pół wieku wcześniej wykonano ich ślubną fotografię.



Schronisko na Stogu Izerskim Heufuderbaude



Po lewej stronie: Günter Möhwald, syn ziemi Wielkiej Izery, dokonuje uroczystego przekazania kroniki Świeradowa, spisanej mozolnym trudem Hannesa Scholdana. Dokument ten odebrali z jego rąk przedstawiciele lokalnych władz: Przewodnicząca Rady Miasta, pani Wioletta Urbańczyk, oraz Burmistrz Świeradowa-Zdroju, pan Roland Marciniak.



Grób urnowy Hannes Scholdana na cmentarzu w Świeradowie-Zdroju